

Sygn. akt II Ca 1520/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 września 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Beata Woźniak

Sędziowie: Agnieszka Śliwa

Małgorzata Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 01 września 2020 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Funduszu(...) w W.

przeciwko W. N.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 2 października 2019 r.

sygn. akt I C 1242/19

**oddala apelację.**

Agnieszka Śliwa Beata Woźniak Małgorzata Wiśniewska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 19 października 2018 roku (...)Fundusz (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od W. N. kwoty 1.461,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi roszczenia na podstawie art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powyższy przepis stanowi o regresie przysługującym powodowi od pozwanego z tytułu wypłaconego przez powoda świadczenia na rzecz poszkodowanego, na podstawie art. 98 ust. 1 ww. ustawy i poniesionych kosztów za szkodę spowodowaną nieubezpieczonym w zakresie OC pojazdem pozwanego marki C. (...) o nr rej. (...).

W piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2019 roku powód wskazał, że zobowiązany był do wypłaty odszkodowania poszkodowanemu w zdarzeniu z dnia 12 stycznia 2010 roku. Sprawcą kolizji drogowej był kierujący pojazdem marki C. (...), natomiast posiadaczem pojazdu był W. N., który w dniu kolizji nie posiadał zawartej umowy

obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z wypłaceniem odszkodowania z tytułu powyższej szkody, powodowi przysługuje roszczenie regresowe wobec pozwanego o zapłatę spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu wydanego w sprawie XII C 1474/13, (...) Fundusz (...) wypłacił poszkodowanemu kwotę 1.242,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 218,78 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, tj. łącznie 1.461,52 zł. W niniejszym postępowaniu powód dochodzi zatem zwrotu wskazanych powyżej poniesionych kosztów.

Pozwany nie stawił się na rozprawie i nie zajął stanowiska w sprawie.

**Zaskarżonym wyrokiem zaocznym** z dnia 2 października 2019 roku Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo.

### **Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:**

W dniu 12 stycznia 2010 roku w W. doszło do kolizji drogowej spowodowanej przez J. M., kierującego pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...). W dniu zdarzenia właścicielem wyżej wymienionego pojazdu był W. N., który w chwili kolizji nie miał zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Szkodę powstałą w dniu 12 stycznia 2010 roku likwidował na początkowym etapie (...) S.A., bowiem z tym ubezpieczycielem poszkodowany miał zawartą umowę ubezpieczenia dobrowolnego Autocasco. Następnie (...) S.A. przekazał postępowanie likwidacyjne (...) Funduszowi (...) celem wypłaty pozostałej części odszkodowania. (...) dokonał na rzecz poszkodowanego dalszej wypłaty odszkodowania, lecz nie w pełnej wysokości, bowiem zakwestionował część kosztów, jakich domagał się poszkodowany. Na skutek zaistniałego sporu następca prawny poszkodowanego wniósł do Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu pozew przeciwko (...) Funduszowi (...) o zapłatę spornej części odszkodowania. Powództwo zostało uwzględnione niemalże w całości i w związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.328,40 zł tytułem dopłaty do odszkodowania oraz obciążył pozwanego kosztami procesu, które wyniosły 1.461,52 zł, z czego kwotę 1.242,74 zł (...) obowiązany był zwrócić powodowi, natomiast kwotę 218,78 zł uiszczyć miał na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Koszty te (...) poniósł w całości, dokonując w dniu 21 października 2015 roku przelewu wskazanych wyżej kwot na rachunki bankowe uprawnionych podmiotów.

Pismem z dnia 30 grudnia 2015 roku (...) Fundusz (...) wezwał W. N. do zapłaty kwoty 8.518,26 zł, na którą składały się: wypłacone odszkodowanie, tj. 7.056,74 zł oraz koszty procesu zasądzone wyrokiem z dnia 22 maja 2015 roku (sygn. XII C 1474/13), tj. 1.461,52 zł. W wezwaniu wskazano 30 - dniowy termin na zapłatę. W. N. do dnia wyrokowania nie uiszczył kwoty dochodzonej pozwem.

**Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że powództwo okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu w całości.**

Sąd I instancji wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie z art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: u.u.o.), podnosząc, że zgodnie z art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a u.u.o. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej na skutek kolizji z dnia 12 stycznia 2010 roku. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...), zaś posiadaczem tego samochodu w dniu kolizji był pozwany, który nie posiadał zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z powyższym, powodowi przysługuje roszczenie regresowe wobec pozwanego, obejmujące wypłacone przez powoda świadczenia i poniesione koszty.

Na wstępie Sąd Rejonowy zaznaczył, że pozwany nie zajął w sprawie stanowiska na piśmie, ani nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawie. W związku z powyższym, w oparciu o art. 339 § 1 k.p.c. wydany wyrok ma

charakter zaoczny. W takim zaś wypadku, zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W ocenie Sądu Rejonowego zaistniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego, albowiem pozwany nie stawiał się na wyznaczone posiedzenie, nie wdał się w spór co do istoty sprawy. Wezwanie na rozprawę skierowane do pozwanego, Sąd Rejonowy uznał za prawidłowo doręczone, albowiem przesyłka została odebrana przez dorosłego domownika. Pomimo wezwania przez Sąd na rozprawę celem przesłuchania w charakterze strony oraz zobowiązania do przedłożenia odpowiedzi na pozew i zajęcia stanowiska w sprawie, pozwany nie stawiał się na termin rozprawy ani nie usprawiedliwił w należyty sposób swojej nieobecności.

Pomimo powyższego, niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. m.in. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094).

W niniejszej sprawie analiza norm prawa materialnego znajdującego zastosowanie w zaistniałym stanie faktycznym doprowadziła do wniosku, iż roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie powód uczynił art. 110 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wskazując, iż domaga się regresu od pozwanego z tytułu poniesionych na rzecz poszkodowanego kosztów. W celu udowodnienia swoich twierdzeń powód przedłożył m.in. poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię wyroku wraz z uzasadnieniem wydanego przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu w sprawie o sygn. XII C 1474/13. Zarówno z uzasadnienia wyroku, jak i z postanowienia z dnia 25 września 2015 r. w przedmiocie szczegółowego wyliczenia kosztów procesu, wynika niewątpliwie, że roszczenie stanowiące żądanie pozwu obejmuje koszty procesu zasądzone od (...) Funduszu (...) na rzecz M. S., a także koszty sądowe poniesione przez Skarb Państwa, tj. łącznie 1.461,52 zł. Powód udowodnił, że koszty te poniósł w całości i w związku z powyższym wnioskuje o zwrot poniesionych kosztów od pozwanego, który nie miał w chwili kolizji zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Zgodnie z art. 110 ust. 1 u.u.o. z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Powyższy przepis ustanawia zatem zakres podmiotowy osób odpowiedzialnych, przeciwko którym (...) Funduszowi (...) przysługuje roszczenie zwrotne. Nadto w myśl art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a u.u.o. do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd I instancji, rozpoznając niniejszą sprawę, wziął pod uwagę przepis art. 361 § 1 k.c., w świetle którego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Pod rządem kodeksu cywilnego naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Odszkodowanie bowiem należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Tym samym związek przyczynowy, o którym mowa w § 1 komentowanego artykułu, spełnia podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym, czy dana osoba odpowiada w ogóle za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś - określa granice tej odpowiedzialności.

Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania obejmuje tylko normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Istnienie związku przyczynowego ma wpływ bezpośredni na ustalenie odszkodowania. Stanowi bowiem przesłankę odpowiedzialności, decydując o tym czy dana osoba w ogóle ponosi odpowiedzialność za

szkodę i jakie są granice tej odpowiedzialności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy pierwotne znaczenie ma ustalenie istnienia normalnego związku przyczynowego, a ocena czy określony skutek jest „normalny” (typowy, występujący w zwykłej kolejności rzeczy) zawsze powinna być dokonana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego. O szkodzie zaś decyduje uszczerbek - zmniejszenie majątku poszkodowanego, który nastąpił wbrew jego woli. Taką wykładnię zaprezentował także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 18 maja 2004 r. wskazując dodatkowo, iż samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek, a szkodą.

Mając na uwadze powyższe rozważania, po dokonaniu wykładni art. 110 ust. 1 u.u.o. w świetle art. 361 § 1 k.c., Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że „poniesione koszty” (art. 110 ust. 1 in fine u.u.o.) należy rozumieć jako wydatki związane z przeprowadzonym postępowaniem likwidacyjnym, np. koszty sporządzenia opinii przez biegłego rzeczoznawcę. Stanowią one bowiem normalne następstwo wystąpienia szkody i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Jednakże jako poniesionych kosztów stanowiących roszczenie zwrotne przysługujące (...) Funduszowi (...) nie należy w żadnym wypadku rozumieć kosztów takich jak np. odsetki ustawowe za opóźnienie czy też koszty procesu, w toku którego poszkodowany domagał się zapłaty odszkodowania, bowiem koszty takie nie są normalnym następstwem wystąpienia szkody. Stanowią one konsekwencję niesumiennej lub nieprawidłowego postępowania (...) i nie mogą obciążać podmiotów zobowiązanych do zwrotu kosztów. Gdyby bowiem Fundusz wypłacił całą należność dobrowolnie i we właściwym terminie, tego rodzaju koszty w ogóle by nie powstały.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd I instancji wskazał, że powód udowodnił, że pozwany jest osobą należącą do kręgu podmiotów wskazanych w art. 110 ust. 1 u.u.o., tj. w dniu kolizji (12 stycznia 2010 roku) nie posiadał zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Postępowanie dowodowe wykazało również, że powód spełnił świadczenie na rzecz następcy prawnego poszkodowanego. Zatem pierwsza z przesłanek uprawniających do domagania się od pozwanego roszczenia regresowego została wykazana. Jednakże nie spełniona została druga przesłanka, bowiem roszczenie objęte niniejszym pozwem nie mieściło się w granicach zakreślonych przepisem art. 110 ust. 1 u.u.o. Jak wskazano powyżej, (...) Fundusz (...) może domagać się od sprawcy szkody lub osoby, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, zwrotu spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów, przy czym ustawa nie wskazuje wprost, co należy zaliczyć w poczet poniesionych kosztów. Zgodnie jednak z dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnią systemową omawianego przepisu, koszty te winny pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i powinny stanowić jej normalne następstwo.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zwrotu jedynie poniesionych kosztów, przy czym z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy bezspornie wynika, że są to koszty procesu zasądzone w postępowaniu zainicjowanym przez poszkodowanego na skutek wypłaty jedynie części należnego odszkodowania. Zatem koszty te zostały wywołane nieprawidłowym działaniem (...). Gdyby bowiem odszkodowanie zostało w całości wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, poszkodowany nie musiałby wytaczać powództwa przeciwko Funduszowi i koszty takie nigdy by nie powstały. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że koszty te nie stanowią normalnego następstwa wystąpienia szkody i w konsekwencji nie mogą obciążać osoby wymienionej w art. 110 ust. 1 u.u.o. Reasumując, powództwo okazało się niezasadne i podlegało oddaleniu w całości.

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona powodowa zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 110 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez uznanie, że koszty postępowania sądowego jakie poniósł powód w procesie z powództwa poszkodowanego - M. S. przeciwko (...)Funduszowi (...) nie należą do poniesionych przez powoda kosztów, których zwrotu może domagać się od pozwanego.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podkreśla, że na podstawie art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz prawne poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji.

Zgodnie z art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) osoby, które zostały w nim wymienione, obowiązane są zwrócić Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu spełnione świadczenie i poniesione przezeń koszty. Normy tej jednak nie można odczytywać w oderwaniu od art. 361 § 1 k.c., statuującego odpowiedzialność zobowiązanego do naprawienia szkody tylko za normalne następstwa jego działania lub zaniechania. Do takich normalnych następstw nie należy ani obowiązek zapłaty poszkodowanym przez (...) Fundusz (...) odsetek za opóźnienie w spełnieniu przez niego świadczenia, ani obowiązek poniesienia kosztów związanych z procesem, gdyby bowiem wypłacił całą należność dobrowolnie i we właściwym terminie, tego rodzaju wydatki po jego stronie by nie powstały. Takie rozumienie art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie pozostaje w sprzeczności z jego literalnym brzmieniem. Koszty, o których w tej normie mowa, rozumieć bowiem należy jako wydatki związane z likwidacją szkody, na przykład na opinie biegłych ( Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - I Wydział Cywilny z dnia 2 lipca 2015 r. I ACa 247/15).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać za w pełni prawidłową analizę przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy odnoszącą się do wykładni systemowej art. 110 ust. 1 u.u.o. w świetle art. 361 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie w pełni podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznając, że jej ponawianie nie jest konieczne.

Podniesione przez apelującego argumenty dotyczące jego statusu jako instytucji publicznej nie pozwalają na automatyczne zasądzenie żądanej w sprawie kwoty, bez analizy podstawy prawnej do jej wypłacenia. Bez wątpienia koszty których zwrotu domaga się od pozwanego powód nie pozostają w związku przyczynowym ze szkodą która nastąpiła w wyniku wypadku komunikacyjnego. Zwrot kosztów procesu dotyczącego wypłaty dodatkowej sumy odszkodowania której to ubezpieczyciel nie wypłacił pierwotnie, nie mieści się w katalogu kosztów wymienionych w art. 110 ust. 1 w/w ustawy co podkreślono powyżej.

Ponadto, jak sam apelujący wskazuje, rolą (...) Funduszu (...) jest wypłata odszkodowań i świadczeń poszkodowanym w wypadkach i kolizjach drogowych spowodowanych przez nieubezpieczonych posiadaczy pojazdów oraz nieubezpieczonych rolników. Fakt ograniczania przez Fundusz wypłaty należnych poszkodowanym odszkodowań wynika z przyjętego systemu gospodarowania środkami funduszu. Kwestia ta nie została uregulowana w żadnych przepisach, a jak wynika z treści apelacji jest wynikiem zachowawczej postawy Funduszu. Takie działanie powoduje generowanie dodatkowych kosztów, związanych z wytaczanymi przez poszkodowanych procesami w celu uzupełnienia kwoty należnego odszkodowania. Brak jest podstaw aby twierdzić, że poszkodowani celowo zawyżają wysokość żądanego odszkodowania i z tego powodu ograniczać jego wypłatę. W ocenie Sądu Okręgowego takie postępowanie Funduszu należy ocenić jako niesprawiedliwe biorąc pod uwagę, że powinien on umożliwić poszkodowanym likwidację szkody w pełnej wysokości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że żądane przez powoda koszty nie mogą zostać przedmiotem regresu, w związku z czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Agnieszka Śliwa Beata Woźniak Małgorzata Wiśniewska